

Sygn. akt II Ka 417/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 7 października 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Wojciechowski (spr.)

Sędziowie: SSO Marta Krajewska - Drozd

SSR del. do SO Alicja Kuroń

Protokolant: sekr.sądowy Jagoda Stępień

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Danuty Czarnoty

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2014 r.

sprawy oskarżonego J. W. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 17 kwietnia 2014 r., sygnatura akt II K 1062/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania

Sygn. akt II Ka 417/14

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2014 roku, sygn. akt II K 1062/13 uznał J. W. za winnego tego, że w dniu 22 sierpnia 2013 roku na ulicy (...) w R., woj. (...) kierował pojazdem mechanicznym marki P. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości – wynik I badania – 2,9 promila alkoholu we krwi, wynik II badania – 2,66 promila we krwi, wynik III badania – 2,65 promila alkoholu we krwi, wynik IV badania – 1,04 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to na podstawie powołanego przepisu skazał go na karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych.

Na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat.

Na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy kat. B nr (...) wydane przez Prezydenta Miasta R. w dniu 2 marca 2005 r. w okresie od 22 sierpnia 2013 r. do 17 kwietnia 2014 r.

Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego zwrot na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w kwocie 1022,68 zł (jeden tysiąc dwadzieścia dwa złote i sześćdziesiąt osiem groszy).

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

- art. 424 § 1 kpk poprzez brak wyjaśnienia w oparciu o jakie dowody Sąd ustala, że oskarżony prowadził samochód pod wpływem alkoholu;

- art. 391 § 1 kpk w zw. z art. 370 kpk poprzez odczytanie protokołu przesłuchania świadka B. K. (...) złożonych w postępowaniu przygotowawczym w sytuacji, gdy świadek nie odmówił składania zeznań, nie rozpoczął w ogóle zeznawać, tym bardziej zeznawać odmiennie oraz nie oświadczył, że pewnych okoliczności nie pamięta;

- art. 4 w zw. z art. 7 i art. 410 kpk poprzez dokonanie jednostronnej oceny zebranego materiału dowodowego,

II. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, że oskarżony prowadził samochód będąc w stanie nietrzeźwości, pomimo braku dowodów, że tak faktycznie było.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:**

Apelacja nosi cechy zasadności. Dotyczy to zarzutu obliczonego na dowiedzenie obrazę przepisów postępowania, w stopniu rzutującym na treść zaskarżonego wyroku, a także postulatu wydania rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym w celu ponowienia postępowania rozpoznawczego przez Sąd I instancji.

W szczególności przyznać trzeba rację wnoszącemu środek odwoławczy w kwestii naruszenia przez Sąd Rejonowy trybu postępowania przewidzianego w art. 391 § 1 kpk. Idzie bowiem o to, że wymieniony przepis ustawy karnej procesowej zezwala na odczytanie, w odpowiednim zakresie, w toku rozprawy zeznań świadków złożonych poprzednio w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w innej sprawie albo w innym postępowaniu tylko w ściśle określonych okolicznościach. Tymczasem odczytanie całości zeznań świadka B. K., która stawiała się na rozprawę sądową odbytą w dniu 17 kwietnia 2014 roku bez uprzedniego wysłuchania jej relacji co do okoliczności sprawy niewątpliwie godziło w zasadę bezpośredniości i nie znajdowało podstawy prawnej (którą zapewne stanowił art. 391 § 1 kpk, aczkolwiek nie wynika to wprost z protokołu dokumentującego przebieg fragmentu rozprawy będącego aktualnie w zasięgu zainteresowania Sądu Odwoławczego). Wszak świadek ta nie zeznawała odmiennie niż poprzednio, nie złożyła też oświadczenia wskazującego na brak pamięci odnośnie do swoich poprzednich depozycji, lecz wręcz stwierdziła, iż wie o co chodzi w przedmiotowej sprawie, a oskarżonego wcześniej nie знаła. W przedstawionym układzie procesowym nie zaktualizowała się przeto żadna z przyczyn statuujących odstępstwo od zasady bezpośredniości w kontakcie Sądu orzekającego z dowodem w postaci zeznań B. K., o których traktuje art. 391 § 1 kpk, niepodlegający - ze względu na wyjątkowy charakter - wykładni rozszerzającej, tudzież interpretacji w oderwaniu od pozostałych norm Kodeksu postępowania karnego, co słusznie zaakcentował autor apelacji.

W związku z podniesieniem przez obrońcę oskarżonego zarzutu obrazę art. 424 § 1 kpk Sąd Okręgowy dostrzeżę potrzebę przytoczenia jednego z judykatów Sądu Najwyższego traktujących o procesowych skutkach niespełnienia przez sąd orzekający wymogów wynikających z art. 424 kpk. I tak, w wyroku z dnia 15 stycznia 2014 roku V KK 229/13, Prok. i Pr. – wkł. 2014/4/19, Lex nr 1418901 wyrażono zapatrywanie, że: „Niespełnienie wymogów z art. 424 kpk nie może stanowić samodzielnej podstawy zmiany lub uchylenia wyroku, skoro jest to uchybienie o charakterze procesowym (art. 438 pkt 2 kpk), co wymaga wykazania możliwego wpływu na treść orzeczenia. Jednak uzasadnienie sąd sporządza po wydaniu wyroku. Tym samym naruszenie art. 424 kpk nie może mieć wpływu na jego treść. Natomiast braki w zakresie elementów składowych uzasadnienia mogą prowadzić do wniosku, że sąd pierwszej instancji nieprawidłowo wydał wyrok. Uzasadnienie wyroku odzwierciedla bowiem proces podejmowania przez sąd decyzji co do meritum sprawy”.

Przenosząc tę uwagę w uwarunkowania niniejszej sprawy skonstatować wypada, że pisemne motywy zaskarżonego wyroku dotknięte są pewnymi mankamentami, które mogą świadczyć o wadliwości rezultatu procesu ukierunkowanego na sprawdzenie linii obrony oskarżonego.

Klarowna jest wymowa wyjaśnień oskarżonego w tej części, w której komunikował on spożycie 200 g wódki po zaparkowaniu samochodu osobowego, jak również wypicie kolejnych 100 g alkoholu tego samego rodzaju w miejscu zamieszkania, w następstwie scysji z byłą małżonką. Jednakże dalsze wyjaśnienia wzbudzają pewne wątpliwości, skoro z jednej strony wskazują na konsumpcję wódki przez oskarżonego także po powrocie do pojazdu mechanicznego, zaś z drugiej użyto w nich sformułowania „wypiłem tę wódkę”, które raczej należałoby odnosić do którejś ze wskazanych uprzednio ilości alkoholu. Kwestia ta wymagać zatem będzie jednoznacznego przesądzenia w dalszym toku postępowania, jako że zyskuje relewantne znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest jednoznaczna co to tego, że dowodową podstawą poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie do prowadzenia przez oskarżonego pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości stanowiły zeznania B. K. oraz nagranie z monitoringu. Wprawdzie świadek ta opisała przejawy zachowania się J. W., na których oparła swe przekonanie, że kierując samochodem osobowym był on pod działaniem alkoholu, tym niemniej wypowiedź ta nie ma charakteru kategoriycznego, o czym świadczy posłużenie się wyrażeniem „prawdopodobnie”, na co trafnie zwrócił uwagę skarżący.

Natomiast utrwalenie obrazu w ogóle nie doczekało się omówienia w części motywacyjnej orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej w aspekcie jego znaczenia dla prawidłowej i rzetelnej weryfikacji zarówno tez oskarżenia, jak i twierdzeń obrony. Tymczasem dostarcza ono okoliczności o niebagatelnym znaczeniu dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, które z całą pewnością nie powinny zejść z pola widzenia Sądu Rejonowego. Po pierwsze, komentowany środek dowodowy pozwala zasadnie wnioskować, że pomiędzy zaparkowaniem środka lokomocji przez oskarżonego, a opuszczeniem przez niego wnętrza samochodu upłynęły ok. 2 minuty. Według wyjaśnień J. W. (pomijając w tym miejscu zaprezentowane we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia zastrzeżenia co do ich niejednolitego brzmienia) w tym czasie miał on wypić 200 g wódki. Jest to oczywiście możliwe, przy czym gdyby zestawić ten okres z momentem, kiedy świadek B. K., odjeżdżając z sąsiedniego miejsca przeznaczonego do parkowania pojazdów mechanicznych, utraciła możliwość obserwowania zachowania oskarżonego, to przedział czasowy, w którym J. W. spożyć miał deklarowaną ilość alkoholu spada poniżej 1 minuty. Po wtóre, uprawnione jest przyjęcie, że oskarżony poza środkiem lokomocji przebywał nieco ponad 6 minut. W tym czasie miał przebyć drogę do lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z byłą małżonką, gdzie doszło pomiędzy nimi do sytuacji konfliktowej, skutkującej spożyciem przez oskarżonego kolejnej dawki wódki (100 g), po czym na powrót przybył w bezpośrednie sąsiedztwo samochodu osobowego. Pomimo przedstawionego układu czasoprzestrzennego dotychczas ten fragment relacji prezentowanej przez J. W. nie podlegał żadnej weryfikacji zarówno pod kątem pobytu oskarżonego w dniu zdarzenia w miejscu zamieszkania i podjętych tam przejawów zachowania, a także w aspekcie możliwości zrealizowania wyartykułowanych przez niego czynności w czasie wynikającym z zabezpieczonego w sprawie utrwalenia obrazu. Zdaniem Sądu Okręgowego w realiach rozpoznawanej sprawy zachodzą możliwe do przedsięwzięcia czynności o charakterze sprawdzającym w przedmiotowym kierunku i to zarówno polegające na przesłuchaniu byłej żony J. W. (o ile rzecz jasna nie skorzysta ona z przysługującego jej prawa odmowy zeznań), jak też na dokonaniu oględzin połączonych ze stosownym pomiarem czasu niezbędnego do dwukrotnego przebycia drogi pomiędzy miejscem zaparkowania pojazdu mechanicznego w dniu zdarzenia, a lokalem, w którym oskarżony zaspokajał swe potrzeby mieszkaniowe w tempie wynikającym z owego środka dowodowego.

Kolejną okolicznością, która bezwzględnie wymaga zbadania w ponownym postępowaniu jest ustalenie czy ilość i rodzaj alkoholu wprowadzonego do organizmu przez oskarżonego w możliwie precyzyjnym do ustalenia przedziale czasowym (o czym była już uprzednio mowa) mógł prowadzić do osiągnięcia stężenia wynikającego z trzech opinii z zakresu badania płynów ustrojowych na zawartość alkoholu oraz wyniku badania przeprowadzonego alkometrem w pomieszczeniu izby wytrzeźwień. Od razu też odnotować trzeba, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynik pierwszego z owych badań określono poziomem 2,20 „promila” (zapewne skutek oczywistej omyłki pisarskiej,

bowiem wyniósł on w rzeczywistości 2,90 ‰ alkoholu etylowego), natomiast ostatni pozostał poza oceną Sądu I instancji. Zyskuje on jednak doniosłą rangę z punktu widzenia ustalenia sposobu wydalania alkoholu z organizmu oskarżonego w ujęciu czasowym. W końcu, nieodzowne będzie wyrażenie przez Sąd Rejonowy własnego stanowiska odnośnie do zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego w chwili czynu biorąc pod uwagę, że pomiędzy zaparkowaniem prowadzonego przezeń pojazdu mechanicznego, a pobraniem po raz pierwszy krwi upłynęło ok. 2 godzin, kolejne 2 próby odbyły się co godzinę, a badanie alkometrem przeprowadzono o godzinie 1:01 dnia następującego bezpośrednio po dacie, w której oskarżyciel publiczny zarzucił J. W. popełnienie czynu będącego przedmiotem osądu rozpoznawanej sprawy. W zależności od rezultatów czynności procesowych wyeksponowanych we wcześniejszych akapitach, Sąd I instancji rozważy czy rację bytu zyska konieczność odwołania się do osoby dysponującej wiadomościami specjalnymi z zakresu oddziaływania alkoholu na organizm ludzki, tudzież toksykologii alkoholu.

Ze względu na potrzebą wyeliminowania wskazanych powyżej uchybień w sposobie procedowania Sądu Rejonowego, jak również wynikających z nich niejasności i wątpliwości orzeczono o uchyleniu zaskarżonego wyroku, zaś rzeczą Sądu ponownie rozpoznającego sprawę będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie, który respektować będzie wyrażone przez Sąd wyższego rzędu wskazania co do dalszego toku postępowania. W ocenie Sądu odwoławczego stworzy to należyte warunki do odtworzenia zdarzenia, podlegającego prawnokarnemu wartościowaniu w granicach zaskarżenia, zgodnie z jego rzeczywistym przebiegiem, a tym samym zapewni prawidłowe wyrokowanie w sprawie.

Wyrok Sądu Okręgowego znajduje oparcie w przepisach art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk.